

WARTOŚCI ŚLĄSKA

Dariusz Walerjański

Katowickie synagogi



Patroni projektu:



św. Jadwiga Śląska (Jadwiga z Andechs)

ur. w 1178, zm. w 14 X 1243 w Trzebnicy; księżna pochodząca z Bawarii, żona księcia Henryka Brodatego (zm. 1238), matka 7 dzieci, m.in. księcia Henryka Pobożnego (zm. 1241). Jadwiga była kobietą starannie wykształconą i wychowaną. Wspierała męża w rozwoju Ziemi Śląskiej. Zajmowała się chorymi, wspierała biednych i odwiedzała więźniów. Była osobą pokorną lecz zdecydowaną. Z jej inicjatywy powstał w Trzebnicy klasztor Sióstr Cysterek. Klasztor Trzebnicki zajmował się przygotowywaniem dziewcząt ze szlacheckich i mieszczańskich rodzin do właściwego uczestnictwa w życiu społecznym. Jadwiga księżna od 1209 roku mieszkała w klasztorze, tam zmarła i została pochowana w miejscowym kościele. Papież Klemens IV kanonizował ją w 26 III 1267. Czczona jako patronka Polski i Śląska. Jan Paweł II (1920-2005) powiedział, iż jest prawdziwą opiekunką Ludu Śląskiego, patronką pojednania i twórczej współpracy między narodami - „orędowniczką wzajemnego zrozumienia i pojednania”.



św. Jacek Odrowąż

(ur. ok. 1184 w Kamieniu Śląskim – zm. 15 VIII 1257 w Krakowie); dominikanin, „Apostoł Europy Północnej”, nazywany Ex Silesia Lux (Światło ze Śląska). Przygotowując się do kariery dworskiej studiował w Bolonii i w Paryżu. W 1221 roku przyjął habit zakonny z rąk założyciela Zakonu Kaznodziejskiego, św. Dominika (zm. 1221). Głosił Ewangelię m.in. na terenach dzisiejszej Austrii, Czech, Słowacji, na Ukrainie, Litwie, Łotwie i Estonii, zakładając klasztory i niosąc światło wiary, wiedzy i rozwoju. Kanonizował go papież Klemens VIII w dniu 17 IV 1594. Św. Jacek Odrowąż jako jedyny Polak został uwieczniony wśród rzeźb przedstawiających świętych, stojących na kolumnadzie wokół Placu Św. Piotra w Rzymie. Jest głównym patronem Metropolii Górnośląskiej.

Patronat nad projektem „Wartości Śląska” w 2007 objęli:

Prezydent Miasta Katowice Pan mgr inż. **Piotr Uszok**,
Metropolita Górnośląski ks. abp. dr **Damian Zimoń**,
Biskup **Tadeusz Szurman** z diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

WARTOŚCI ŚLĄSKA

Dariusz Walerjański

Katowickie synagogi

Katowice 2015

Autor projektu

©mgr Bernadeta Szymik – Kozaczko

Redaktor projektu

ks. dr Arkadiusz Wüwer

Gmina Żydowska po 1945 r.

Włodzimierz Kac

Katowickie Synagogi

Dariusz Walerjański

Tekst po śląsku

Andrzej Roczniok

Źródła ilustracji:

Archiwum Miejskie w Katowicach, Muzeum Historii Miasta Katowice, Archiwum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach, Jewish Historical Museum Amsterdam, Lowcountry Digital Library kolekcja Williama A. Rosenthalla, zbiory prywatne D. Walerjańskiego, fotografie Willi Lange, L.A. Lamche.

Ilustracje na kalce:

Projekt architektoniczny elewacji bocznej nowej synagogi aut. Max Grünfelda z 1898 r.

Rzut poziomy przyziemia synagogi z 1898 r.

(Źródło: Archiwum Miejskie w Katowicach)

Fronton rozbudowanej starej synagogi aut. Carla Häuslera z 1881 r.

Rzut poziomy przyziemia synagogi z 1880 r.

(Źródło: Archiwum Miejskie w Katowicach)

Zadanie współfinansowane z budżetu Miasta Katowice



KATOWICE

dla odmiany

Wydawca

Macgraf s.c.

Opracowanie graficzne i druk

Macgraf s.c. Katowice

ISBN 978-83-911942-2-5

WSTĘP

Kluczem do otwarcia skarbcza teraźniejszości jest historia. Dlatego kolejne opracowanie z serii „Wartości Śląska” poświęcone jest fragmentowi historii społeczności katowickich Żydów. Tych kilkanaście stron opracowanych przez Pana Dariusza Walerjańskiego z pasją i znanstwem najwyższej próby, za co należą się Autorowi słowa wdzięczności i podziwu, czyta się ze zdumieniem. Jest ono spowodowane tym, że tak niewiele z przebogatej tradycji żydowskiej przetrwało w świadomości społecznej.

Oto przed oczami i wyobraźnią Czytelnika pojawia się podczas lektury wspaniały, bogaty i tragicznie zniszczony świat religii i kultury żydowskiej, który mozolnie w ostatnim czasie jest odbudowywany, a który zachwyca nie tylko przywiązaniem do tradycji, ale też godnym podziwu zaangażowaniem w budowanie górnośląskiego społeczeństwa.

Oddajemy tę książeczkę Uczniom i Nauczycielom z nadzieją, że świat katowickich Żydów zostanie na nowo odkryty i doceniony. Otrzymują Państwo tekst, który obok wartości poznawczych, stanowić może i powinien przykład pasji naukowej i umiłowania małej ojczyzny.

Przypomnijmy, że treści niniejszego cyklu wydawniczego stanowią pokłosie cyklicznych spotkań z młodzieżą licealną Katowic, realizowanych w ramach projektu „Wartości Śląska”. Celem tego projektu, przyjętego do Inicjatyw Kulturalnych Miasta Katowic, jest uwrażliwienie młodzieży na wartości, które dały mieszkańcom naszego regionu szerokie możliwości rozwoju osobistego i zawodowego, sprzyjały szerzeniu otwartości ludzi na inne przekonania, na bogactwo śląskiej kultury, zapewniały dobrobyt materialny oraz inicjowały działania przedsiębiorców na rzecz rozwoju edukacji na Górnym Śląsku.

Inauguracja projektu, którego Autorką jest Pani mgr Bernadeta Szymik-Kozaczko, miała miejsce w grudniu 2006. Spotkanie odbyło się w auli najstarszej średniej szkoły w Katowicach, której budynek został oddany w użytkowanie w roku 1874. To miejsce symboliczne, bowiem w ponad stuletniej historii szkoły w auli tej spotykało się wiele pokoleń młodych ludzi mówiących różnymi językami, wnoszącymi w budowanie wspólnego dobra mieszkańców śląskiej ziemi rodzinne bogactwo tradycji i wartości. Młodzi ludzie dzięki udziałowi w projekcie mają niepowtarzalną okazję, by poznawać swoją tożsamość w oparciu o wartości, podjąć refleksję nad tym, jak przeszłość pod-

jęta z miłością, mądrością i zrozumieniem może kształtować ich obecne życie i odważnie podejmować wyzwania przyszłości. Wszystkim, którzy na różne sposoby wspierają to skromne dzieło składamy serdeczne podziękowania.

Nie mogę nie wspomnieć, że w międzyczasie odszedł do Boga wielki Autor jednej z monografii naszego cyklu, ks. biskup Tadeusz Szurman. Pozostaje w naszej wdzięcznej pamięci, jako człowiek ogromnej wiary, wiedzy i pasji życia. Jego przedwczesny zgon jest dla nas przypomnieniem, że ludzie, świadkowie czasów, odchodzą zawsze zbyt wcześnie i mobilizacją, aby zachować na piśmie doświadczenia tych, którzy pamiętają, jak toczyły się dzieje naszej małej ojczyzny.

Wpatrując się we wzór patronów Śląska pragniemy skromnie kontynuować projekt w duchu misji protoplastów Katowic, nadal uwrażliwiać na wartości specyficznie śląskie, z nadzieją, że młodzi Katowiczanie będą potrafili rozwijać „szmaragdowość” Śląska. Aby spełniło się, o czym pisał Ks. prof. Jerzy Szymik w książce „O cudzie Wcielenia, czyli o tym, że Bogu i człowiekowi cudownie być razem”: „w naszych biografiach, w naszych rodzinach, w naszym języku, w naszej ziemi miesza się racjonalność z serdecznością, czyli to coś, co Nossol za Gryphiusem określa jako rozumna serdeczność, bądź serdeczna rozumność albo myślenie sercem, czy też kochanie rozumem. Aby tylko śląskie serce przebudziło się ku myśleniu, a rozum ku miłości. Wówczas możemy być dla siebie i innych darem: dla rodaków i sąsiadów, dla Polski, Europy, naszego świata”.

Serdecznie zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy chcieliby dyskutować o współczesności i przyszłości Śląska pamiętając o tym, skąd wyrosliśmy: o naszych fundamentach kulturowych i związanych z nimi systemie wartości.

ks. Arkadiusz Wuwer

Gmina Żydowska po 1945 r.

Po 1945 r. w Katowicach osiedliło się ok. 2000 Żydów z innych części kraju oraz tych, którzy przeżyli w ZSRR. Powstał Żydowski Komitet dla Górnego Śląska. Restytuowano wiele żydowskich organizacji sprzed wojny. Przerwały jednak krótko, ówczesne władze chcąc mieć mniejszość żydowską (jak inne mniejszości) pod swoją kontrolą praktycznie zlikwidowały wszystkie formy organizacyjne niezależne od władz.

W miejsce gminy Żydowskiej w 1946 r. powołano Kongregację Wyznania Mojżeszowego podległą Centrali w Warszawie. Kongregacja Wyznania Mojżeszowego nie była następcą prawnym przedwojennej Gminy Żydowskiej. Nie miała prawa do mienia i archiwów przedwojennych. Była finansowana przez Państwo.

W 1950 r. utworzono lokalny Oddział Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów. Podobnie jak inne organizacje służyła do kontroli społeczności żydowskiej, ale pozwalała w jakimś zakresie na kultywowanie tradycji żydowskiej.

W latach 90-tych XXw na podstawie Ustawy o stosunku Państwa Polskiego do Gmin Wyznaniowych Żydowskich została powołana Gmina Wyznaniowa Żydowska w Katowicach posiadająca osobowość prawną i swój odrębny statut. Nie była ona następcą prawnym przedwojennej Gminy.

W 2002 r. zostałem przewodniczącym Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach, byłem wcześniej członkiem jej zarządu.

Od dziecka wraz z rodzicami i siostrą korzystaliśmy z ograniczonej, ale jednak możliwości, uczestniczenia w życiu w tradycji żydowskiej jaką dawało T. S. K.Ż. W tym czasie byłem uczniem, najpierw Szkoły Podstawowej, a następnie LO „Szkoły Przy Placu Wolności” obecnie VIII LO. Szkoła ta jako szkoła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci gromadziła uczniów różnych wyznań, narodowości. To tworzyło specyficzny charakter tej szkoły, cechującej się różnorodnością i otwartością na innych. Nie było wśród uczniów podziałów religijnych ani kulturowych. Dlatego też, nawet w trudnych czasach końcówki lat 60-tych w trakcie tzw. Wydarzeń marcowych 1968 roku i akcji antysemitkiej atmosfera w Naszej Szkole była na pewno odmienna od sytuacji innych szkół, a szczególnie poza Śląskiem. Film „Marcowe migdały” dot. Roku 1968/69 był dla mnie zaskoczeniem, jako że, np. pożegnania koleżanek i kolegów emigrują-

cych do Izraela lub innych krajów przez Wiedeń były niezwykle tłumne, brały udział całe klasy i bynajmniej nie oznaczało to bohaterstwa, nikt nie spodziewał się represji i faktycznie ich nie było. Niewątpliwie złożyło się na to zarówno większa otwartość mieszkańców Śląska, jak i specyfika naszej Szkoły.

Dzisiaj Gmina Wyznaniowa Żydowska w nowych warunkach kultywuje religię i tradycję żydowską przy dobrej współpracy z władzami miasta, samorządem jak wieloma innymi organizacjami, a szczególnie z Kościołami Rzymskokatolickimi i Ewangelickim i innymi chrześcijańskimi, a ostatnio i z tworzącą się wspólnotą muzułmańską.

Błogosławieństwo na Nowy Rok

Shana tova umetuka - Dobrego słodkiego roku

Leszana tova tikatewu wetehatemu - Obyście byli zapisani w Księdze Życia i opieczątowani na dobry rok.

Włodzimierz Kac
Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej

KATOWICKIE SYNAGOGI

Beth ha Kneseth

Dzieje ludności żydowskiej w Katowicach, mimo podjętych wielu badań, publikacji prasowych wciąż pozostają właściwie nie znane społeczeństwu. Mało kto z współczesnych mieszkańców może wskazać miejsca, w których przed 1939 r. stały synagogi lub gdzie znajduje się żydowski cmentarz wyznaniowy. Społeczność żydowska od początku powstania Katowic była związana z budową tego miasta o czym dobrze świadczy cytat z monografii miasta napisanej w 1871 r. przez honorowego obywatela budowniczego tego miasta Richarda Holtzego „Żydom – ich przedsiębiorczości, zamożności, bystrości umysłu Katowice mają wiele do zawdzięczenia (...) w dziedzinie komunalnej stali się szermierzami postępu dzięki swej inteligencji i praktycznej solidarności.”

Dla religijnych Żydów oprócz wiary w jednego Boga i ustanowionych przez niego przykazań, nakazów i zakazów jest ważna wspólnota tworząca zorganizowaną gminę żydowską zwaną po hebrajsku Kehila z jej instytucjami, przede wszystkim synagogą, mykwą - łaźnią rytualną, szkołami oraz cmentarzem wyznaniowym. Żydzi do dzisiejszych Katowic przybyli w 1 połowie XVIII wieku. Pierwsza o nich wzmianka pochodzi z 1702 r. i dotyczy Kuźnicy Boguckiej gdzie znajdowała się karczma prowadzona przez Żyda o nie znanym nam dziś imieniu i nazwisku. Do pierwszych żydowskich osadników, którzy zamieszkali na stałe na terenie Katowic należała rodzina Hirschela Fröhliche arendarza dworskiego, który przybył do wsi Katowice w 1825 r. W jego ślady przybywali następni Żydzi zachęcani tolerancją ówczesnych mieszkańców. W 1848 r. kupiec i handlarz żelazem, Isaac Grätzer zbudował pierwszy hotel, który z czasem otrzymał nazwę „WELT”. Pisząc o tym miejscu, warto pamiętać, że w 1850 r. w reprezentatywnej sali hotelu dał swój koncert Johann Strauss. W tym samym roku kilkanaście metrów dalej Adolph Fröhlich buduje swój „Hotel de Presse” w którym do 1874 r. obradowała Rada Miejska zanim wybudowano w mieście ratusz.

Pierwszych żydowskich osadników przyciągał w rejon dzisiejszego miasta dobrze rozwijający się przemysł ciężki, jak i budujące się na ich oczach miasto, które na początku XX wieku dziennikarze porównywać będą ze stolicą Niemiec - Berlinem. Żydowscy mieszkańcy zwłaszcza kupcy, a następnie



bankierzy byli spostrzegani przez ówczesne władze Katowic jako pozytywny element miastotwórczy. O katowickiej tolerancji wobec osób innego wyznania niech świadczy zapisany w XIX w. przez dziennikarza Antona Oscara Klau-smanna, fragment w którym opisał jak to w restauracji hotelu „Wiener” spotykali się na kartach: katowicki rabin, pastor ewangelicki i ksiądz proboszcz grając w skata, pijąc piwo i żartobliwie do siebie się zwracając słowami „pannie bracie na urzędzie”. W 1874 r. swą działalność rozpoczyna Miejskie Gimnazjum (Städtischen Gymnasiums). Szkoła posiadała niezwykle piękną aulę udekorowaną portretami rodziny cesarza Wilhelma I i jego syna Fryderka III, które ufundował bankier Eliasch Sachs. Natomiast kupiec Hirschel Fröhlich podarował dla udekorowania auli popiersia Goethego i Schilera. Warto również wspomnieć, że w tej szkole nauczycielem religii żydowskiej był rabin dr Cohn.

To potwierdza, że Katowice od dawna było miastem trzech religii - katolicyzmu, protestantyzmu i judaizmu. O wielkim szacunku wobec Żydów może także świadczyć pogrzeb, dr Jacoba Cohna jednego z bardziej znanych i szanowanych mieszkańców Katowic, rabina i wieloletniego przewodniczącego Górnośląskiego Związku Rabinackiego, który odbył się w maju 1916 r. na który przyszło wielu księży nie tylko z Katowic.

W roku 1866 miasto Katowice liczyło 4815 mieszkańców wśród których oprócz katolików stanowiących większość - znajdowało się 888 ewangelików oraz 573 Żydów. Liczba wyznawców judaizmu na przełomie wieków XIX i XX w. stale rosła. Żydowski mieszkańcy od początku utożsamiali się z miejscem zamieszkania uważając je za swoją małą Jerozolimę. Bardzo dobrze o tym świadczą ich udział i członkostwo w radzie miasta w której zajmowali w 1866 r. aż połowę miejsc. Mieszkający w mieście Żydzi do 1866 r. należeli do Gminy Synagogałnej w Mysłowicach. W tym okresie tworzyli już na tyle zwartą społeczność, że postanowili uniezależnić się zakładając autonomiczną gminę. Utworzyli ją 1 stycznia 1866 r. Wybrano władze gminy: jej przewodniczącym został wybrany Heimann Fröhlich syn Hirschela arendarza, oraz uchwalono statut. Najważniejszą osobą w gminie żydowskiej oprócz przewodniczącego był rabin. Nieoficjalnym pierwszym przywódcą nowo- powstałej gminy do 1870 r. był Israel Bornstein z Krakowa - człowiek o wybitnej wiedzy religijnej. Pierwszym oficjalnie wybranym rabinem gminy zostaje w styczniu 1872 r. wspomniany już dr Jacob Cohn urodzony w 1843 r. Hamburgu-Altonie, który swoją posługę pełnił przez 44 lata. Jest on również autorem pierwszej publikacji opisującej dzieje Żydów katowickich wydanej w 1900 r. pt „Geschichte der Synagogen Gemeinde Kattowitz OS”, która została wydana w ramach uroczystości

otwarcia nowej synagogi. Po śmierci w 1916 r. jego ciało zostało pochowane na cmentarzu żydowskim w Katowicach, gdzie spoczywa do dnia dzisiejszego w kwaterze dla zasłużonych. Następcą Cohna zostaje jego zastępca rabin asesor dr Dawid Braunschweiger urodzony w 1875 r. w Würzburgu. Zajmował się w gminie propagowaniem literatury i historii żydowskiej, po odejściu w 1912 r. z Katowic został rabinem w Rybniku. Od 1912 stanowisko rabina piastował przybyły z Poznania dr Philipp de Haas urodzony 1884 r. w Pymont. Był bardzo lubiany przez wiernych i wielce zasłużony dla gminy. Jego następcą od 1920 r. został dr filozofii Louis Lewin urodzony w 1868 r. w Żninie; pełnił swoją funkcję do 1925 r. po czym został wybrany rabinem we Wrocławiu. Umarł w 1941 r. w Palestynie. Jego z kolei następcą został wybrany dr Jeche-skel Lewin urodzony w 1897 r. w Rohatynie, wywodzący się z rodziny o tradycjach rabinistycznych sięgających XVII w., zapamiętany przez wiernych jako założyciel szkoły żydowskiej w Katowicach i zwolennik ruchu syjonistycznego. Od 1928 r. pełnił funkcję rabina we Lwowie. Został zabity podczas zorganizowanego przez żołnierzy Wehrmachtu pogromu lwowskiego w czerwcu 1941 r. Z powodu nieznajomości języka polskiego przez wybranego w tym samym roku nowego rabina Kalmana Chameidesa (ur. 1902 – zm. 1943) funkcję rabina powierzono na czas określony dr Mordechajmowi Vogelmannowi (ur. 1895 r. zm. 1984 r.) byłemu nauczycielowi z Seminarium Żydowskiego we Florencji i Wilnie - poliglocie biegle władającym ośmioma językami. Wierni mówili o nim nazywanego „Talmid Chacham (z hebr. mędrzec, eurudyta) był znawcą Talmudu i Midraszu w Seminarium dla żydowskich nauczycieli w Warszawie. Jako pierwszy utworzył działające przy gminie żydowskie przedszkole. Po dwóch latach nauki języka polskiego we wrześniu 1928 r. funkcję rabina przejął Kalman Chameides we współpracy z rabinem Vogelmannem. Rabin Chameides został pierwszym prezesem Stowarzyszenia Rabinów Województwa Śląskiego. Obydwaj wymienieni byli ostatnimi katowickimi rabinami przed wybuchem II Wojny Światowej. Chameides od 1937 r. pełnił również funkcję rabina wojskowego dla żołnierzy żydowskich stacjonujących na terenie województwa śląskiego oraz był zwolennikiem utworzenia w Katowicach filii Uniwersytetu Hebrajskiego z Jerozolimy. W czasie prześladowań hitlerowskich trafił do getta we Lwowie, gdzie zginął 1943 r. - Dr Vogelmann, jako jedyny uniknął Zagłady wyjeżdżając do Palestyny, gdzie umarł w 1984 r.

Wraz z założeniem gminy żydowskiej zakupiono w 1868 r. na przedmieściach miasta za torami kolejowymi, parcelę (3 morgi) pod niezbędny cmentarz wyznaniowy, który istnieje po dziś dzień i jest materialnym dowodem

– niezwykłym świadkiem istnienia społeczności żydowskiej na terenie Katowic. Pierwszy pochówek na tej nekropoli odbył się jesienią 1869 r. Znaczenie miejscowej społeczności żydowskiej w XIX w. było tak duże, że postanowiono zorganizować w Katowicach w 1884 r. z inicjatywy Leona Pinskera kongres Miłośników Syjonu (hebr. Chowewej Cijon), który patrząc z perspektywy historii był pierwszym krokiem do powstania w 1948 r. państwa Izrael. O tym ważnym wydarzeniu do dziś wspomina się w każdym wydaniu wielotomowej *Encyclopedia Judaica*.

W 1871 r. w mieście zamieszkiwało łącznie 902 osoby wyznania mojżeszowego stanowiąc w skali miasta ponad 11 % ogółu mieszkańców, przed wybuchem pierwszej wojny światowej ludność żydowska liczyła prawie 3 tys. osób. Rozwijająca się gmina żydowska przed 1914 r. należała do największych w rejencji górnośląskiej. Dobrze to było widoczne w życiu Katowic: kiedy oglądamy stare pocztówki znajdujemy wiele szyldów sklepowych z żydowskimi nazwiskami ich właścicieli. Od 1883 r. rozpoczęła swoją działalność jedna z pierwszych na terenie Górnego Śląska żydowska loża wolnomularska „Concordia” związana z amerykańskim ruchem B’nei Brith (hebr. synowie przymierza). W latach 30 XX w. członkowie gminy żydowskiej angażowali się w niesienie pomocy i wsparcia materialnego uchodźcom z terenu III Rzeszy Niemieckiej, organizując dla nich transport, mieszkania, posiłki oraz opiekę medyczną. Od 1932 r. gmina wydawała własną gazetę w języku polskim i niemieckim pt. „Urzędowa Gazeta Gminy Izraelickiej w Katowicach” w której publikowano oprócz różnych ogłoszeń godziny nabożeństw w synagodze, teksty kazań rabinów oraz artykuły o tematyce religijno-etycznej. Jej pierwszym redaktorem został E.Abrahamer. Trudna sytuacja gospodarcza w Polsce oraz wzrost liczby zająć o charakterze antysemitycznym na Górnym Śląsku powodowała emigrację członków społeczności żydowskiej.

W 1939 r. Katowice zamieszkiwało 8587 Żydów, którzy stanowili 6,3% ogółu. Po wkroczeniu do miasta we wrześniu 1939 r. - wojsk niemieckich, sytuacją żydowskich mieszkańców bardzo szybko się zmieniała i pogarszała. Stopniowe deportacje Żydów do gett utworzonych w Zagłębiu Dąbrowskim (Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza) następnie od 1942 r. do ośrodków zagłady zakończyły prawie ponad - stuletnie dzieje społeczności żydowskiej w Katowicach. Jednak nie wszystko zostało zniszczone, pozostały materialne ślady w postaci setek stron dokumentów archiwalnych i ludzka pamięć. Po II wojnie światowej życie społeczności żydowskiej w Katowicach zaczęło się odradzać. W 1946 r. zostaje powołany pierwszy powojenny rabin Szymon Gabel

(ur. 1908 r.) również pełniący funkcję przywódcy Agudas Izrael w Polsce oraz, członek naczelnej Rady Religijnej Żydów Polskich. Po wielu latach funkcjonowania Gminy żydowskiej bez rabina spowodowanych asymilacją członków społeczności żydowskiej oraz niewielką ilością religijnych wyznawców w 2009 r. pierwszym rabinem tutejszej społeczności został Szlomo Kuczera pochodzący z Czeskiej Republiki. Jego następcą w 2010 r. został pochodzący z Ameryki Północnej rabin Yehoschua Ellis urodzony w 1977 r. w Kansas.

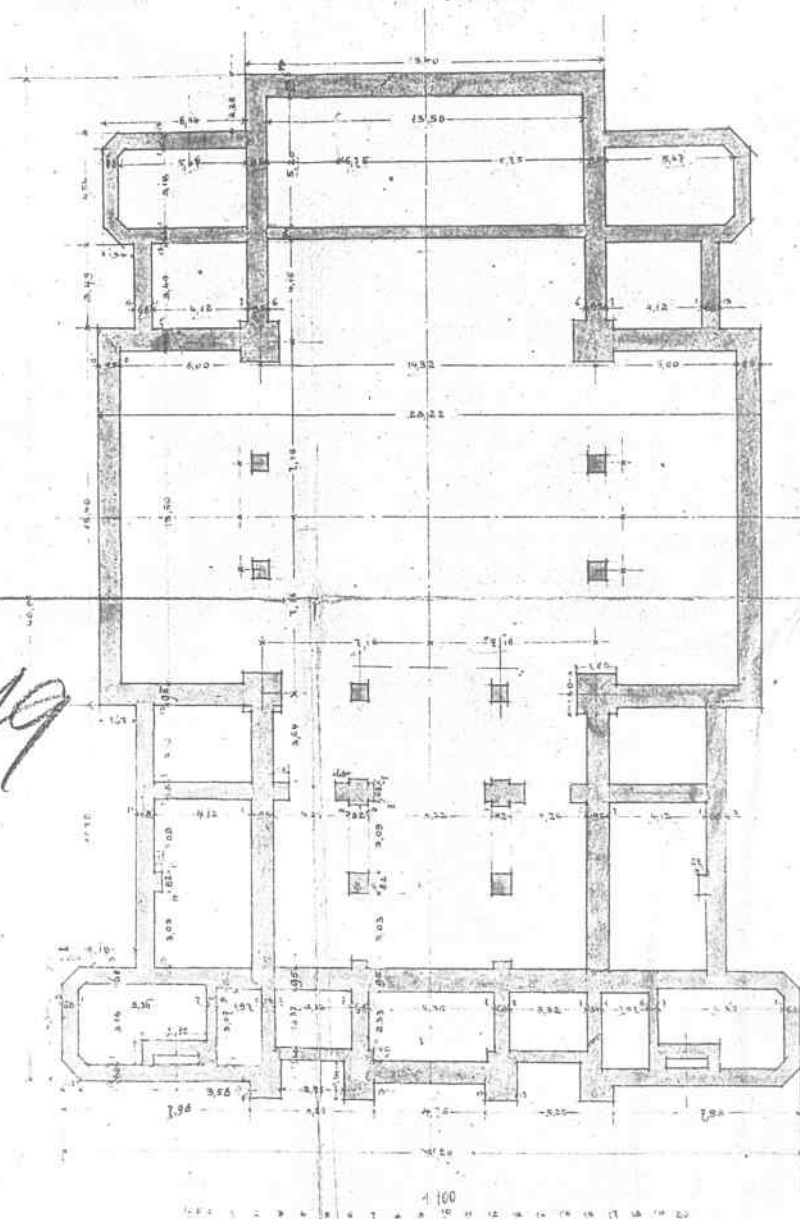
Czym jest synagoga

Synagoga to najważniejsza instytucja judaizmu w której zbierają się jego wyznawcy. Termin ten został przejęty z języka greckiego: oznacza, miejsce zgromadzenia. Polskie odpowiedniki to: bóżnica-bożnica, dom modlitwy. Jest to miejsce spotkań a nawet i modlitwy. Synagogi powstawały zazwyczaj w diasporze po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej. To pewien rodzaj symbolicznego śladu po Świątyni Jerozolimskiej. Bardzo dobrze określił to prorok Ezechiel nazywając synagogę „małym sanktuarium” lub „małą świątynią” (hebr. mikdasz meat Ez. -11:16). W języku hebrajskim nazywana bet ha-kneset. Pełni ważną funkcję społeczną, stanowi centrum życia religijnego danej społeczności. Przepis Talmudu nakazuje orientowanie synagogi w kierunku wschodnim, w kierunku upragnionej Jerozolimy. Jak pisała znawczyni problematyki żydowskiej, Ewa Świdorska *„Życie toczyło się w kręgu, w cieniu synagogi, która była niejako dusza gminy. W synagodze następowało ogłoszenie narodzin dziecka; tam każdy młody człowiek wchodził w swą rolę dorosłego i odpowiedzialnego członka gminy, stając się bar micwa, gdy ukończył 13 lat i jeden dzień, w jej murach odmawiano kadisz za zmarłego. Na dziedzińcu synagogi młodzi ludzie wypowiadali pod chupą małżeńskie przyrzeczenie”*. Zgodnie z podstawowym przepisem religii żydowskiej dotyczącej odprawiania wspólnych modlitw, najważniejsze jest zgromadzenie złożone z dziesięciu Żydów płci męskiej powyżej 13 roku życia zwane minjanem.

Katowickie synagogi

W historii Katowic do 1939 r. istniały dwie a nawet jak twierdzą niektórzy badacze trzy murowane synagogi. Do dnia dzisiejszego w zakamarkach miasta odnaleźć można jeszcze dwie synagogi lub to co po nich pozostało. Jedna z nich to prywatny dom modlitwy znajdujący wewnątrz podwórza przy ul. Mickiewicza 8. Miejsce całkowicie zapomniane z salą modlitewną na pierwszym piętrze, którą dziś zamiast modlących się Żydów wypełniają gołębie. Wróćmy jednak do historii. W latach 30. XX w. w Katowicach wielu Żydów szczególnie przybyłych po powstaniu autonomicznego Województwa Śląskiego głosiło poglądy związane z nową XX-wieczną odmianą chasydyzmu (ruchu powstałego na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej w XVIII w.) Ruch ten był związany z odnową religijności o szczególnym charakterze społecznym, nawiązywał do żydowskiej mistyki, średniowiecznych nauk kabalistycznych oraz mesjanizmu. Zwolennicy tej odmiany judaizmu skupiali się w Katowicach wokół dzisiejszej ulicy Tylnej Mariackiej budując kilkanaście skromnych domów modlitw zwanych sztibl. (co w języku. jidysz oznacza izdebkę, pokoik). Gromadzili się w nich na modlitwach zwolennicy rabina Rabinowicza z Sosnowca pochodzącego z dynastii chasydzkiej z Radomska założonej z XIX w. Posiadali oni swoją salę modlitw nazywaną Bejt Chasidim Radomsko. (ul. Tylna Mariacka 9). Przy Sali modlitw działała również Wyższa Szkoła Religijna „Jesziwa Keter Tora”. Z relacji świadków wiemy, że dziennie na nabożeństwa przychodziło około 120 osób. Opiekunem i zarządcą tej sali modlitw był Naftali Besser. Prawdopodobnie to właśnie tutaj w 1936 r. Oswald Koszycki bardziej znany jako Chaskel Besser (1923 -2010.) został bar micwa. Po II wojnie światowej był jednym z najbardziej znanych amerykańskich rabinów, przywódcą chasydów, ceniony za odnowę życia żydowskiego w Ameryce. Dziś można napisać, że to jedyny mieszkaniec Katowic, który 1997 r. czytał modlitwy żydowskie w Białym Domu w obecności prezydenta Stanów Zjednoczonych George’a Busha. Warto również wspomnieć i wymienić inne chasydzkie sale modlitewne jakie znajdowały się na terenie dzisiejszego miasta; przy ulicy Tylnej Mariackiej znajdowała się niewielka w swych wymiarach salach organizacji Mizrachi. Inne sale mieściły się przy Rynku nr 8 (Agudas Israel), przy ul. Młyńskiej 43 Krimalower Chasidim, czyli chasydzi zwolennicy cadyka z Kromołowa. Prywatny sztibl utrzymywany przez kupca Josefa Kohna znajdował się przy ul Wolności 7, a przy ul. Piłsudskiego 63 mieściła się sala „Bejt Hamidrasz Silberstein”.

Sockelmauerwerk zwischen O.H. Fußboden und Sockelgesims.



Geschnitten bei Bau-Brüder-Schule
von heutigen Tage.
Kattowitz, d. 10. August 1895

Die Polizei-Verwaltung



Gezeichnet vom
Kattowitz, d. 10. August 1895
Der Vorsteher
Kattowitz

Der Vorstand
der Synagogen-Gemeinde Kattowitz

Kattowitz, d. 10. August 1895
Ignatz GOSWILD, BAUGESCHAFT

Ignatz GOSWILD, BAUGESCHAFT

Pierwsza synagoga

Do czasu zbudowania pierwszej synagogi miejscowi Żydzi gromadzili się na nabożeństwach w wynajmowanych prywatnych pomieszczeniach w Bogucicach, gdzie z czasem w XIX w. również powstał dom modlitwy zbudowany przez Barucha Fischera. Następnie wynajmowali w domach prywatnych duże pomieszczenia m.in. w domu Sommera czy u Salomona Goldsteina.

Pierwsza katowicka synagoga stanęła w 1862 r. dzisiejszym śródmieściu w narożu dwóch parcel przy Grundmannstrasse i Schillerstrasse (obecnie 3 Maja i J. Słowackiego) na parceli zakupionej od właściciela katowickich gruntów Thiele Wicklerów. Jej projektantem został członek społeczności żydowskiej mistrz murarski Ignatz Grünfeld. Koszt budowy wyceniono na 8000 talarów. Synagoga została wybudowana jako wolnostojący orientowany budynek w stylu neoromańskim albo jak to w tym czasie określano „*Rundbogenstil*”, na rzucie wydłużonego prostokąta, o wymiarach: 20,50 x 10,30 m. Budynek dwukondygnacyjny przykryty dwuspadowym dachem zdobionym na szczycie od strony zachodniej i wschodniej tablicami Mojżeszowymi. Wejście główne do synagogi w formie ozdobnego pseudoportalu znajdowało się od strony zachodniej na osi środkowej elewacji. Nad jego wejściem znajdował się napis w języku hebrajskim: *בואו שעריו בתודה חצרותיו בתהילה* pochodzący z Psalmu 100:4: „Wstępujcie w Jego bramy wśród dziękczynienia, wśród hymnów w Jego przedśionki; chwalcie Go i błogosławcie Jego imię!”. Elewacja w części górnej była zdobiona fryzem arkadkowym. Uroczyste poświęcenie synagogi miało miejsce 4 września 1862 r. Jak wspomina w swej monografii gminy żydowskiej w Katowicach ówczesny rabin Jacob Cohn z domu Goldsteina, gdzie się wcześniej modlono, w uroczystej procesji przeniesiono święte zwoje Tory do nowego domu modlitwy. Aktu poświęcenia dokonali rabin dr Deutsch z Żor oraz dr Jaffe z Mysłowic. Nie wiemy jak wyglądało wnętrze, synagogi, która mogła pomieścić w sumie 320 osób w tym 200 mężczyzn. Z zachowanego w archiwum planu synagogi widać zachowany tradycyjny podział jej wnętrza na trzy strefy; przedsionek o długości 5,80 m., główną salę modlitw w której znajdowały się trzy rzędy ławek oraz na piętrze tj. babiniec czyli galerie dla kobiet podtrzymywane przez stalowe kolumny otaczające salę. Przy ścianie wschodniej w niewielkiej trójbocznej absydzie znajdował się aron ha-kodesz, przed nim

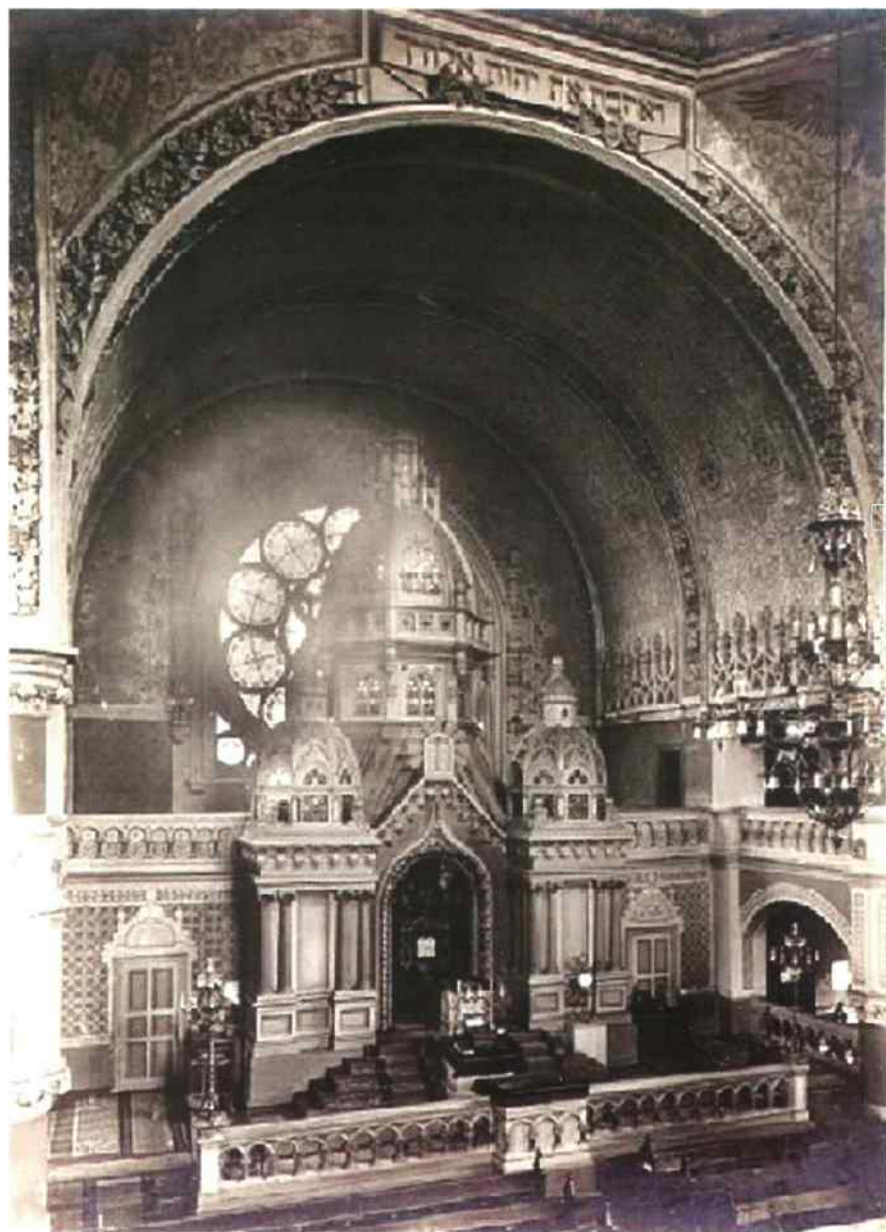


Pierwsza katowicka synagoga budowana w latach 1861-1862,



rozbudowana
w latach
1882-1883

Wnętrze Wielkiej Synagogi - obecnie byłaby przy ul. Mickiewicza



Stara widokówka z Katowic



Obelisk obecnie
na miejscu
Synagogi Wielkiej





Grób rodzinny Grünfeldów na cmentarzu żydowskim
w Katowicach,



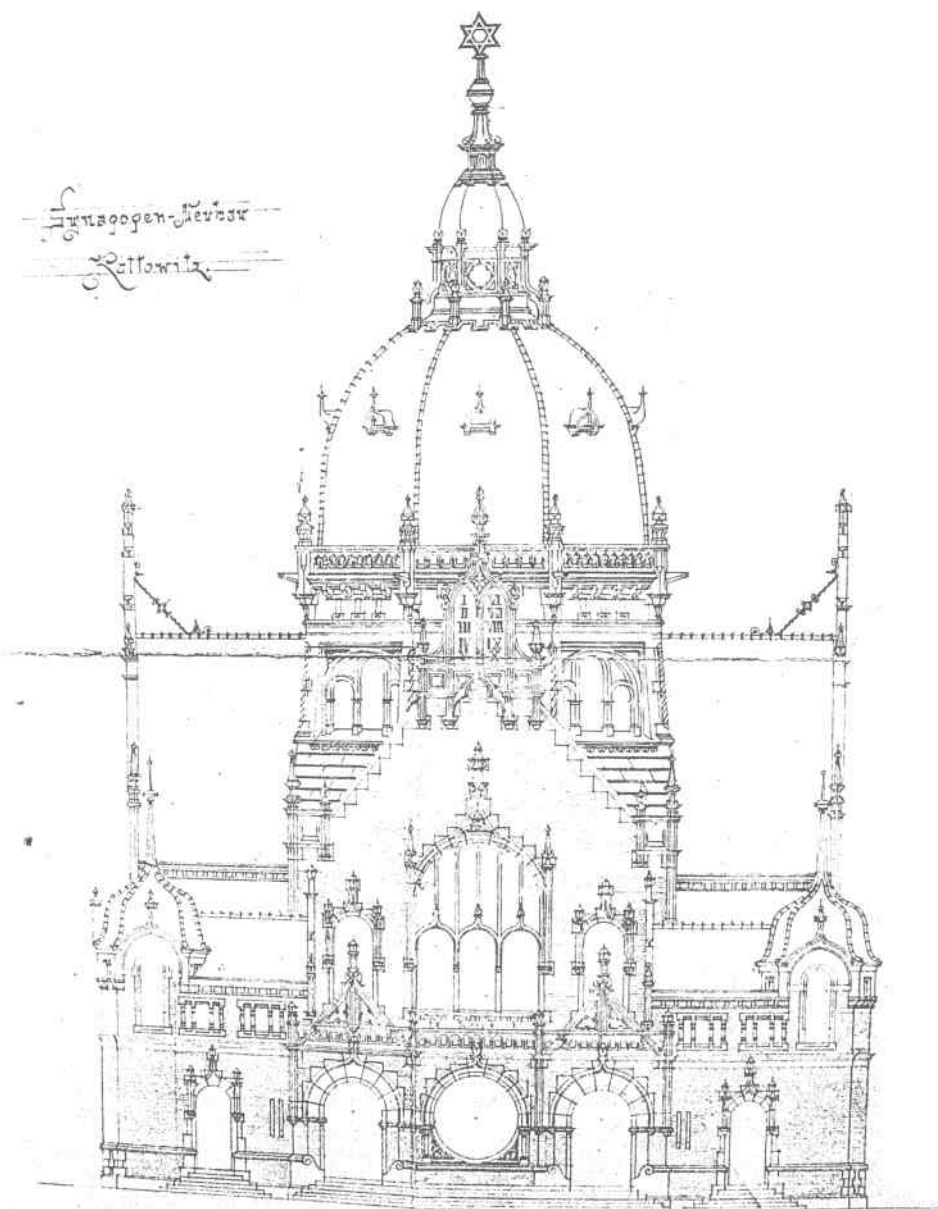
zniszczony na początku XXI wieku.

podium z bimą o wymiarach 3 x 9,5 m., mieszcząca stół do wykładania zwoju Tory. Prawdopodobnie ściany były pokryte kolorową polichromią. Światło do wnętrza synagogi dostawało się przez 12 dużych okien z zwieńczonych półkoliście, które zarazem symbolicznie zapewniały kontakt z niebem w nawiązaniu do księgi Daniela i nawiązywały do 12 plemion Izraela za Raszim uczonym w piśmie komentatorem Tory.

W 1867 r. roczne utrzymanie synagogi kosztowało 200 talarów, czyli 300 talarów mniej niż trzymanie szkoły religijnej. Wszyscy dorośli członkowie gminy żydowskiej byli zobowiązani do wnoszenia opłaty za miejsce siedzące w synagodze co dawało fundusze na jej roczne utrzymanie, oraz opłat gruntowych. Zewnętrzne ściany synagogi były otynkowane i malowane na jasny kolor, co zwracało uwagę ówczesnych przechodniów i przejeżdżających obok synagogi. Wszystkie naroża budynku w części dachowej były zdobione niewielkimi kulami. Obok synagogi wybudowano murowaną mykwę. Wraz z zwiększającą się stale liczbą wyznawców postanowiono w 1880 r. znacznie powiększyć synagogę poprzez „doklejenie” do starego budynku od strony zachodniej szerokiej okazałej dwukondygnacyjnej fasady, zaprojektowanej przez Carla Häuslera, którą na głównej osi zdobiła sporych rozmiarów kopuła zwieńczona Gwiazdą Dawida. Nowy monumentalny wygląd synagogi nawiązywał do stylistyki mauretańskiej i był dosłownym zapożyczeniem kopuły synagogi berlińskiej z 1859 r. projektu Knoblaucha i Stülera. Nową rozbudowaną synagogę poświęcono 20 kwietnia 1883 r. Od tej pory do synagogi prowadziły trzy wejścia główne. W budynku mieściło się teraz ponad 500 osób. Oficjalnie do 1866 r. synagoga znajdowała się na prywatnej parceli jednego z członków społeczności żydowskiej następnie została przejęta na własność gminy żydowskiej. Na początku XX w. przed 1905 r. starą synagogę sprzedano a następnie rozebrano. Obecnie w jej miejscu (ul. 3 Maja 40) stoi okazała kamienica mieszczańska w której przed wojną mieszkał wspomniany wyżej jeden dr M. Vogelmann.



Hydrogen-Motor
Zettowitz.



အမှတ် ၁၁၁ - နဂါးရပ်

Genehmigt laut Hau-Erlaubnis-Schein
vom heutigen Tage.
Kattowitz, den 11. August 1907
Die Polizeiverwaltung
[Signature]



Handwritten: "Zurück" (Back)

H. J. Haven Jr.
Der Vorstand
der Synagoga-Gemeinde Kattowitz
Rudolf Mieser

MINATZ (HONORARY) BLAGOSCHAF

Kottomitt m 1040

Wielka synagoga

W roku 1890 do Zarządu gminy żydowskiej w Katowicach wpłynęła oficjalna petycja i skarga podpisana przez 175 członków żydowskiej społeczności informująca, że podczas uroczystych nabożeństw w jedynej synagodze brakuje miejsca aby wszyscy zainteresowani się pomieścili. Tak duże przepełnienie powodowało również zagrożenie bezpieczeństwa przebywających w środku wiernych. Chcą zmniejszyć zagrożenie oraz dać możliwość każdemu udziału w nabożeństwach gmina wynajęła dużą salę w hotelu „de Prusse”, ale i ona ledwie mieściła przybywających na sobotnie modlitwy wyznawców religii mojżeszowej. Zarząd gminy wraz przewodniczącym Salomonem Wienerem postanowił w odpowiedzi na petycję wszcząć postępowanie zmierzające do budowy nowej okazałej i reprezentatywnej wielkiej synagogi. Wybrano błotnisty plac o powierzchni około 4000 m² za który zapłacono 6000 marek. Plac znajdował się przy Uferstr następnie August-Schneiderstr obecnie ul. Mickiewicza. W sąsiedztwie Synagogi Wielkiej wybudowano Gimnazjum w 1900 r. obecnie LO im. A Mickiewicza. Od roku 1895 była tam Łaźnia Miejska obecnie biura PZU. W celu budowy nowej synagogi powołano specjalną komisję budowlaną, której przewodniczył Max Fröhlich, radca handlowy i dyrektor katowickiej federacji bankowej. Ogłoszono konkurs na projekt nowej synagogi na który wpłynęły trzy projekty. Z nich jak wspomina rabin J.Cohn wybrano ten przedstawiający synagogę zaprojektowaną w „duchu stylu niemieckiego renesansu z późnogotyckimi reminiscencjami”. Projekt budowlany w sierpniu 1898 r. został zatwierdzony do realizacji przez Salomona Wienera, przedstawiciela zarządu gminy żydowskiej. W umowie budowlanej ustalono, że prace będą prowadzone we wszystkie dni oprócz sobót i dni świątecznych związanych z judaizmem.

Nowa Synagoga budowana była przez ponad półtora roku. Została oddana do użytku w 1900 r. w stylu przejściowym łączącym w sobie elementy architektury średniowiecza i renesansu. W wielu wydawanych współcześnie artykułach błędnie określano styl architektoniczny synagogi jako mauretański. Jej cechą charakterystyczną była ogromna ciemno-czerwona kopuła osadzona na ośmiobocznym tamburze wznosząca się na wysokość 20 metrów i zwieńczona latarnią z gwiazdą Dawida. Prawdopodobnie jej projektantem był architekt zatrudniony przez firmę budowlaną Ignatza Grünfelda, którą po ojcu odziedziczyli synowie Max i Hugo. W niektórych publikacjach opisujących kato-

wicką synagogę synów Grünfelda uważa się za jej projektantów. Wybudowana synagoga nawiązywała swoją architekturą do wzoru ustalonego w II poł. XIX w. przez Edwina Oplera projektanta synagogi we Wrocławiu. Monumentalna w swym wyglądzie synagoga stała przy reprezentacyjnej ulicy August-Schneiderstrasse (ob. ul. Mickiewicza). Koszt budowy wraz z ogrodem wokół niej zaplanowano na 300 000 marek choć faktyczne koszty po wybudowaniu wraz z budynkiem administracyjnym wyniosły 500 000 marek. W wnętrzu mogła pomieścić 1200 osób. W dniu jej poświęcenia 12 września 1900 r. podczas przemowy rabin J. Cohn powiedział, że to „wspaniała przepiękna świątynia pod względem architektonicznym budowla na chwałę Bożą dla dobra religijnego Gminy i dla ozdoby miasta. Rabin asesor dr Braunschweiger uroczystie zapalił wewnątrz synagogi „wieczne światło” oraz udzielił zebranim błogosławieństwa. Zaproszony z wrocławskiej synagogi naczelny nadkantor Sermar Cerini wyśpiewał Psalm 15, a rabin Cohn wygłosił uroczyste kazanie w którym odniósł się do czterech głównych zasad religii żydowskiej traktujących o miłości do Boga, bliźniego oraz umiłowaniu prawdy i sprawiedliwości. Zaproszony rabin z Bytomia dr Kopfstein odmówił modlitwę za ojczyznę i króla. W tym samym dniu wieczorem w katowickiej Filharmonii odbył się koncert ku czci otwarcia synagogi. Synagoga była orientowana. Wnętrze zachowało tradycyjny podział. Najważniejsza była ogromnych rozmiarów sala modlitw. Wejście do niej prowadziło tylko przez przedsionek, w którym w widocznym miejscu znajdowało się naczynie do umywania rąk. Dla kobiet były galerie na pierwszym piętrze.

Do wnętrza synagogi od ulicy od strony zachodniej prowadziły trzy wejścia, każde po schodach. W części środkowej główne wejście było rozdzielone dużym oknem zdobionym wieloliściem. Wnętrze synagogi na każdym robiło ogromne wrażenie swoim wystrojem. Kulebkowe sklepienia były zdobione kolorowymi wzorami z Gwiazdami Dawida. Na ścianie wschodniej w głównej sali na tle ogromnej rozety z Gwiazdą Dawida znajdował się monumentalny rozbudowany murowany o trójosiowej strukturze architektonicznej aron ha kodesz – święta arka w której przechowywano największą świętość judaizmu pergaminowe zwoje Tory. Aron ha-kodesz był wykonany prawdopodobnie z białego marmuru karraryjskiego. Całość głównej osi arki wieńczyła duża złota półkopuła zdobiona latarnią flankowana przez dwie pomniejsze półkopuły znajdujące się ponad belkowaniem podtrzymywanym przez cztery półkolumny. Wnęka na Torę była przysłonięta ozdobną haftowaną złotem kotarą zwaną po hebrajsku parochet wykonaną z czerwonego aksamitu przysłoniętą u góry

lambrekinem. Na całej długości strefy była ona oddzielona od sali modlitw balustradą, których trzony tralek w formie kolumnienek wykonane były z czarnego marmuru, a narożniki zaakcentowano za pomocą dwóch dużych stojących świeczników. Przy balustradzie pośrodku ustawiono stół o nachylonym blacie, na którym wykładano do czytania zwoje Tory. Aron ha-kodesz także symbolicznie kierował wiernych i ich modły w stronę Jerozolimy. Tuż przy świętej arce znajdowała się wieczna lampka (hebr. „ner tamid”) symbol nieustającej obecności Boga. Cała strefa w pobliżu aron ha-kodesz to najważniejsze miejsce w synagodze. Nad środkową częścią sklepienia nad aron ha-kodesz znajdował się napis: אֲתָּהּ יְהוָה אֱלֹהֵינוּ יהוה אחד będący cytatem z Księgi Powtórzonego Prawa (hebr. Dewari) „Będziesz miłował Pana, Boga twojego”.

Wnętrze synagogi ozdobione było stiukami, wykorzystującymi zarówno stylizowane wzornictwo renesansowe; groteski, ornamenty roślinne, ptaki, gwiazdy Dawida w połączeniu z wzorami geometrycznymi. Otwarcie synagogi oraz jej wystrój były komentowane z zachwytem w prasie. W gazecie „Allgemeine Zeitung” wydawanej w Berlinie pisano o wspaniałej kopule górującej nad innymi budowlami i podziwiano wnętrze synagogi wyposażone z przepychem budzącym powszechny zachwyt. Zarząd Gminy Żydowskiej opracował regulamin dla katowickiej synagogi szczegółowo opisujący jak należy się w niej zachować. Regulamin precyzował, kim są i jak mają działać tzw. strażnicy synagogalni, regulował kwestie miejsc siedzących, zachowanie podczas najważniejszych modlitw, wiek od którego można było samodzielnie wejść do synagogi. Nakazywał korzystanie z szatni oraz wskazywał, jak ma wyglądać ubiór uczestniczących w nabożeństwie. Synagoga wewnątrz była wyposażona w organy. Występował tu męski chór, którym kierował Georg Steinitz. Chór upiększał swym śpiewem nabożeństwa w najważniejsze święta żydowskie. Pierwszym wieloletnim kantorem w wielkiej synagodze został Josef Wolkowski pochodzący z Poznania. Jego następcami zostali Jehoshua Rosenzweig (do 1938 r.) oraz Walter Dembitzer (od 1924 do 1934). Ulice wokół synagogi były wyłożone drzewem korkowym, które miało tłumić hałasy dobiegające z zewnątrz do modlących się wiernych.

Wielka katowicka synagoga była otwarta co tydzień w sobotę oraz dni wszystkich innych świąt żydowskich. Również w synagodze w sobotnie popołudnia odbywały się nabożeństwa przeznaczone dla młodzieży. W okresie funkcjonowania Katowic jako stolicy województwa śląskiego w dniu świąt państwowych w nabożeństwach w synagodze uczestniczył (po 1926 r.) wojewoda śląski Michał Grażyński. Warto również wspomnieć o popularności

wśród ówczesnej społeczności żydowskiej Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po ogłoszeniu informacji o jego śmierci w maju 1935 r. katowiccy Żydzi odprawili w synagodze specjalne nabożeństwo ku pamięci polskiego przywódcy.

Obok synagogi w tym samym czasie wybudowano dom administracyjny dla gminy z salą posiedzeń oraz łaźnię rytualną. Synagoga jak i wybudowany w tym samym stylu architektonicznym dom gminy zostały otoczone zielonym ogrodem z alejkami spacerowymi tworząc razem z gmachem stojącego w pobliżu gimnazjum państwowego niezwykle kompozycyjnie kompleks budowli położonych nad rzeką Rawą. W poniedziałek 9 grudnia 1936 r. w doszło do zamachu terrorystycznego na katowicką synagogę. Wcześniej rano kiedy katowiczanie jeszcze spali dwaj członkowie Stronnictwa Narodowego podłożyli dwie wcześniej przygotowane bomby własnej produkcji. Jedna z nich trafiła pod główne drzwi wejściowe, a druga została ukryta w pobliskim parku. Na czatach stanął młody 18 letni Alojzy Szewczyk pilnujący, aby nic i nikt nie przeszkodził w zamachu jego dwaj koledzy August Niemiec oraz Ignacy Rosik odpalili o godz. 4.30 lonty następnie oddali się, aby bezpiecznie obserwować efekt wybuchu, po czym wszyscy trzej zbiegli do Chorzowa. Wybuch roztrzaskał na kawałki masywne drzwi wejściowe wyrwijając je z futryn, w powietrze wzbił się kurz i biały dym chwilę później wybuchła druga bomba w parku nie wyrządzając znaczących szkód materialnych. Żadna z detonowanych bomb nie raniła ani nie zabiła człowieka. Huk, dym i unoszący się zapach saletry oraz siarki zbudził ze snu mieszkańców dzisiejszej ulicy Mickiewicza. Natychmiast po zdarzeniu do pracy przystąpiła policja, która w wyniku śledztwa w ciągu niecałego miesiąca ujęła sprawców zamachu. Zarzuty postawiono 21 oskarżonym, którzy przyznali się do tego czynu. Inicjatorem przygotowania zamachu był fryzjer z Chorzowa Władysław Jacobowski. Podczas śledztwa wyszło na jaw, że były cztery bomby, przygotowane przez górnika Franciszka Musioła. Zamachowcy swój czyn uzasadniali tym, że chcieli w ten sposób dać do zrozumienia ludności żydowskiej, że powinna opuścić Polskę, „bo my ich tu nie chcemy”. W wyniku procesu sprawcom wymierzono karę pozbawienia wolności od jednego roku do trzech lat.

Synagoga przetrwała prawie 40 lat do początku września 1939 r., kiedy została podpalona przez oddziały hitlerowskie. Z zachowanych powojennych relacji świadków padają różne daty podpalenia. W literaturze najczęściej podawana jest niedziela 4 września. W relacji ocalałego z Zagłady członka katowickiej gminy Zusmana Zwergela do podpalenia miało dojść w piątek 8 września o godzinie 18.30. Świadek wspomina jak w ten dzień Niemcy ulicą turlali beczki z beznzyną w pobliże murów synagogi, z której on jako ostatni wyszedł

o 17.30. Inny świadek Chana Szwarz wspomina, że podpalenie nastąpiło 15 września, a od wybuchu beczek z benzyną znajdujących się wewnątrz synagogi, wyleciały w ich mieszkaniu szyby z okien. Również wspomina, że następnego dnia Niemcy uzasadniali podpalenie tym, jakoby w synagodze miał się skład amunicji. Ani zachowane relacje świadków ani niemieckie dokumenty z wkroczenia armii niemieckiej do Katowic nie potwierdzają 4 września jako daty podpalenia synagogi. Tekst artykułu jaki ukazał się na pierwszej stronie wydawanej w Katowicach gazety: Kattowitzer Zeitung (nr 242 z 9 września 1939 r.) poinformował mieszkańców o tym co się wydarzyło wieczorem 8 września. Gazeta opisała starcie wojsk niemieckich z rzekomo ukrywającymi się wewnątrz synagogi powstańcami, którzy otworzyli ogień w kierunku niemieckiej jednostki, wyniku czego synagoga zapłonęła. Dziś wiemy, że prawda wyglądała całkiem inaczej. Z relacji złożonej w 1949 r. przez jednego z miejscowych strażaków Romana Buli dowiadujemy się, że na 30 minut przed wybuchem ognia w synagodze strażacy zostali uprzedzeni przez oficera Wehrmachtu o podpaleniu z rozkazem przybycia na miejsce aby zabezpieczyć inne budowle, a płonącej synagogi w żadnym wypadku nie gasić.

Pod koniec września 1939 r. policja budowlana powołując się na bezpieczeństwo i groźbę zawalenia się ruin synagogi, zwróciła się z pismem nakazującym gminie żydowskiej, aby na swój koszt w ciągu trzech dni rozebrała ruiny oraz uporządkować placu. W przypadku nie wykonania polecenia władze miasta przeprowadziłyby to na swój koszt ściągając zaliczkę na poczet tych prac w wysokości 6 tys. marek. Sprawa ruin przeciągała się. Pod koniec października 1939 r. do urzędu miasta wpłynęło pismo od mistrza budowlanego Richarda Kabusa właściciela firmy budowlanej z Katowic deklarującego w rozebranie ruin synagogi w ciągu trzech dni na jego własny koszt, a pochodzący z niej gruz miał być składowany za nową halą targową wzdłuż znajdujących się tam torów kolejowych. Mimo otrzymania zgody na rozbiórkę z jakiś nam dziś nie znanych przyczyn ruiny synagogi przetrwały cały czas II wojny światowej i ostatecznie po 1945 r. zostały rozebrane przez polskie władze. Starsi mieszkańcy opowiadają, że jej cegły wywieziono do Warszawy w ramach akcji „cały naród odbudowuje swoją stolicę”. Funkcjonująca po wojnie nowo- powstała gmina żydowska miała plany odbudowania wielkiej synagogi; niestety one się nie spełniły.

Trzecia tzw. Mała Synagoga?

W niektórych publikacjach możemy wyczytać, że pod koniec lat 30 XX w. (1937r.) gmina żydowska uzyskała pozwolenie na budowę nowej trzeciej synagogi. Niestety nie była to synagoga tylko specjalnie wybudowana sala modlitwy w budynku z 1899 r., w którym mieściły się biura administracji gminy żydowskiej. W związku ze zwiększeniem się liczby członków społeczności żydowskiej w Katowicach gmina ponownie została zmuszona do przygotowania dodatkowego pomieszczenia na modlitwę oraz inne potrzebne instytucje związane z działalnością Zarządu Gminy. W ten sposób zrodził się pomysł na przebudowę wyżej wspomnianego budynku Domu Gminnego. 30 sierpnia 1937 r. Policja Budowlana udzieliła Gminie Żydowskiej zezwolenie na pracę budowlaną, w tym przebudowę i nadbudowę budynku administracyjnego od strony północnej. Przebudowy tego co zaprojektowali i zbudowali w XIX w. bracia Grünfeld podjął się architekt Glüksman z Bielska. 5 kwietnia 1938 r. budynek - o pięciu kondygnacjach został oddany do użytku społeczności żydowskiej. W jego wnętrzu znalazła na parterze miejsce wspomniana sala modlitw o wymiarach 18x12m, określana na planach jako bóżnica, która mogła pomieścić 378 mężczyzn i 230 kobiet oraz duża łazienka rytualna, kuchnie dla bezdomnych, przedszkole, sale wykładowe dla działającej przy gminie szkoły hebrajskiej. Do sali modlitw wchodziło się przez holl. Pośrodku sali centralnie umieszczono na podwyższeniu bimę z pulpitem do czytania Tory, na ścianie wschodniej na osi centralnej umieszczono w przygotowanej do tego celu wnękę aron ha-kodesz. W części piwnicznej przygotowano dwa duże pomieszczenia na schrony przeciwgazowe. Wejście od strony ulicy Mickiewicza ozdobiono na elewacji widoczną gwiazdą Dawida. Po przebudowie budynek uzyskał modernistyczny kostium. Po przesiedleniu z Katowic Żydów w czasie II wojny światowej w budynku urządzono siedzibę niemieckiej Policji. Obecnie bezstylowy budynek noszący ślady licznych przebudowań mieści przychodnię specjalistyczno diagnostyczną.

Rocznik statystyczny z 1938 r. podaje, że w mieście mieszkało 133 tys. mieszkańców w tej liczbie obok katolików protestantów oraz niewielu wyznawców prawosławia było 9060 Żydów. Wybuch II wojny światowej zamknął bogate dzieje Żydów katowickich na którą złożyły się także elementy niemieckie i polskie tworząc niezwykłą mieszankę kulturową: wschód z zachodem, tradycja z reformacją - tworząc to co dziś możemy nazwać dziedzictwem Żydów

górnoląskich. W kwietniu 1988 r. na pustym placu po synagodze, z inicjatywy ocalałych katowickich Żydów głównie dwóch sióstr Pilcer wmurowano kamień węgielny pod przyszły pomnik poświęcony pamięci społeczności żydowskiej oraz katowickiej synagodze. Dołączono list w języku hebrajskim opisujący kto i dlaczego to uczynił podpisanym przez ówczesnego prezydenta miasta Jerzego Świerada oraz Cili Katriel przedstawiciela społeczności żydowskiej dawnych katowiczian. W czerwcu 1989 r. uroczystie odsłonięto stojący do dziś pomnik w formie kamiennego głazu z inskrypcją w języku hebrajskim i polskim. Na uroczystości odsłonięcia przybyli; córka ostatniego rabina Katowic dr Naomi Goldfeld Vogelmann, dr Leon Chameides, syn rabina Kalmana Chameidesa oraz urodzony w Katowicach rabin Chaskel Besser. Projekt pomnika wykonał artysta rzeźbiarz Mirosław Kiciński z Wymysłowa.

W XXI w. wśród osób o ekumenicznym nastawieniu pozytywnie odbierający wielokulturowość miasta w przeszłości pojawił się pomysł, aby odbudować przedwojenną Wielką Synagogę. Czas oraz rachunek ekonomiczny zweryfikował ten niezwykle pomysł dla przywrócenia pamięci. W roku 2010 żydowska społeczność Katowic zyskała nową salę modlitw, która mieści się w centrum w jednej z katowickich kamienic. Salę uroczystie poświęcono dedykując ją pamięci rabina Cheskela Bessera. Ponownie jak dawniej co sobotę zbierają się tu wyznawcy judaizmu i zanoszą swoje modlitwy do Boga o pokój i błogosławieństwo. Znanym i szanowanym angielskim rabin, wykładowcą i dziennikarzem radia BBC Lionel Bleu podczas jednego z swoich kazań powiedział, że *synagoga jest religijnym ratuszem, gdzie nie tylko poszukuje się woli Bożej w modlitwie i dyskusji, ale także się ją urzeczywistnia.*



Katowicowe sinagogi

Mało kery poradzi skozać, kaj we Katowicach bōły sinagogi, kerchowy, badynhauzy (mykwy), szule eli zidlōng gminy ôd bogobojnych Jewelōw. Piyrywy szrajbunek ô Nich je ze 1702 r., je ô Bogucickij Kuźnicy. Potyn bōły już znane z miana familije Fröhlich, Grätzer. Niy ino krōłny a sklepy prowadziyli Ône, bo bōły tyż banki, hotele (d.d. „Welt”, kaj groł Johann Strauss; „Hotel de Presse”, kaj do 1854 welowała sztadt rada) eli groushandel. Wtynczos Katowicy bōły toleransisz, bōł to sztadt trzech wiarōw, jako szrajbowoł żurnalist Klausmann – rabin, farorz a pastor we „Wienner” grali we szkata ku tymu bira duldali. Na 4.815 birgerōw Katowicōw we 1866 r. aże 573 to bōły Jewele.

1 januara 1866 r. ustanowiōno ôstała Jewelowo Gmina, a jeji prowadzerym wywelowany ôstoł Frohlich Heimann synek ôd aryndatora Hirschela. Rabinym we 1872 ôstoł Cohn Jacob ze Hamburga-Altōna i bōł nim bez 44 roki. Tyn rabin wydoł we 1900 buch „Geschichte der Synagogen Gemeinde Kattowitz OS”. Po Cohnie bōł dr Braunschweiger Dawid ze Würzburga, po nim zaś dr de Haas Philipp ze Pymont, a potyn dr Lewin Louis ze Żnina.

We 1868 r. na forsztacie za banōm Jewele sprawiyli sie parcela na 3 morgi i zbajstlowali na niyj kerchōw. Piyrwy pochōwek hanej bōł na podzim 1869.

We 1871 we Katowicach miyszkało 902 Jewelōw co bōło wtynczos 11%, ale we 1939 skuli krizisa i tropiynio Jewelōw miyszkało ino 6,30% a bōło ich wszyjskich 8.587.

Ôd 1883 r. jewelowe masōny napoczli ze logijōm „Cōncordyjo”. A bestōż co Jewele ze Katowicōw bōły we blank srogyj zocy dali Ônym zrychtować we 1884 Kōngresa Poplecznikōw Syjōna, kery skuli tego bōł blank srogi, bo napoczōn storanie Jewelōw ô swōj land Israel. Ôd 1932 bōł tyż wydowany cajtōng, po polskymu a niemieckymu, „Amtowy Cajtōng Israelitowyj Gminy we Katowicach” ze redaktorym Abrahamerym E.

Nojważniejsze u Jewelōm sōm sinagogi, a we Katowicach bōły 2, a niykerre godajōm co 3.

Piyrwo sinagoga stanōła w 1862 r. na winklu Grundmannstrasse i Schillerstrasse (dzisiej 3 Maja a J. Słowackiego). Nojerōmanowego projekta jedynsztokowyj chałpy zrychtował baumajster Ignatz Grünfeld i wert bōła ze 8.000 talarōw. Już 20 aprila 1883 po stowianiu dalij sinagoga bōła pokropiōno i pomieściōła 500 luda. Po żalobie 175 luda, iże niy poradziyli wlyż rań trza

bôło postawić noje sinagoga, kero bôła fertiś już 1900 r. mianowano potyn Srogo Sinagoga. Ze przodka 1905 ta staro ôstała przedano.

Bauplac bôł przy Uferstr potyn August-Schneiderstr terozki ul. Mickiewicza. Stowianie sinagogi miał być wert 500 tau. marek, a wylazło aże 800. Srogo Sinagoga miała plac na 1.500 luda a pokropiôno ôna 12 septymbra 1900.

1937 r. Jewele dostali zwola na tak, bez niykerych, mianowano - trzecio sinagoga, bo niy mieli już placu kaj rzykać. Szło jednak ino ô to coby stowiać dalij Gminno Chałpa, kero miał sztyry sztoki. 5 aprila 1938 robota bôła feriś.

Kej Nymce we 1939 wleżli nazod do Katowicôw, a we sztyrdziestych rokach powywoziyli Jewelôw do getôw we Altrajchu a kônceyntrasisz lagrôw - nastoł Ônych ôstaek i cołkyj jewelowyj kultury we Katowicach.

Do dzisioj, pojstrzôd placu przy Mickiewicza 8, je pō nich ino chałpa do rzykanio.

Do ôrnōnga trza szrajbnōńć, iże 1946 Gabel Szymôn ôstoł rabinym, a potyn bez wiela rokôw niy bôło żodnego rabina, aże ku 2009, kej ôstoł nim Kuczera Szlōmo ze Pepikôw, kerego we 2010 smiynôł Ellis Yehoschua ze Kansas (USA).

**Kurc artikel ze „Katowickie synagogi”
szrajbnôł Roczniok Andrzej**

Bibliografia:

- Bergman Eleonora, *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2004
- Bergman Eleonora, Jagielski Jan, *Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce: katalog*, Warszawa 1996
- Cohn Jacob, *Historia Gminy Synagogałnej w Katowicach na Górnym Śląsku*; z niem. przeł. Michał
- Hammer Schenk Harodl, *Synagogen In Deutschland Geschichte Einer Baugattung Im 19. Und 20 Jahrhundert (1780 - 1933)*, Hamburg 1981
- Jaworski Wojciech, *Ludność żydowska w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1997
- Jaworski Wojciech, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945-1970*, Sosnowiec 2001
- Kozak Warren, *Rabin z 84 ulicy. Niezwykłe życie Haskela Bessera*, Kraków 2006
- Księga Pamięci Katowic – *Sefer Zikaron: Katowits: perihatah ve-shekiyatah shel ha-kehila ha-yehudit; sefer zikaron – Katowice: the Rise and Decline of the Jewish community*; Memorial Book, Edited by: Yosef Khrust, Yosef Frankel, Compilation of material and editing: Cila Katriel, Tel Aviv 1996
- Maser Peter, Weiser Adelheid, *Juden in Oberschlesien. Teil 1. Historischer Überblick. Jüdische Gemeinden*, Berlin 1992
- Bernadeta Szymik - Kozaczko, *Wartości Śląska. Edukacja. Katowiczanom na wyuczyniu dzieci zależało*. Na podstawie tłumaczenia pana Michała Musioła pracownika Muzeum Historii Katowic, sprawozdania pierwszego dyrektora „Pierwsze 25 lat Gimnazjum Miejskiego w Katowicach” dr Ernsta Müllera, załącznik do XXVI sprawozdania rocznego Gimnazjum Miejskiego w Katowicach, Katowice, Drukarnia Artystyczna i Wydawnicza G. Siwinna 1897 r.
- Gazeta UŚ „Śladami Żydów w Katowicach” - autor artykułu i fotografii, Agnieszka Sikora

Dzienniki urzędowe i czasopisma:

Allgemeine Zeitung des Judentums, Berlin (1900-1919)

Urzędowa Gazeta Gminy Izraelickiej w Katowicach, Katowice (1932-1936)

Jüdische Wochenpost mit Wirtschaftsblatt, Bielsko (Jg.1, Nr.7, 30 III 1934 r.)

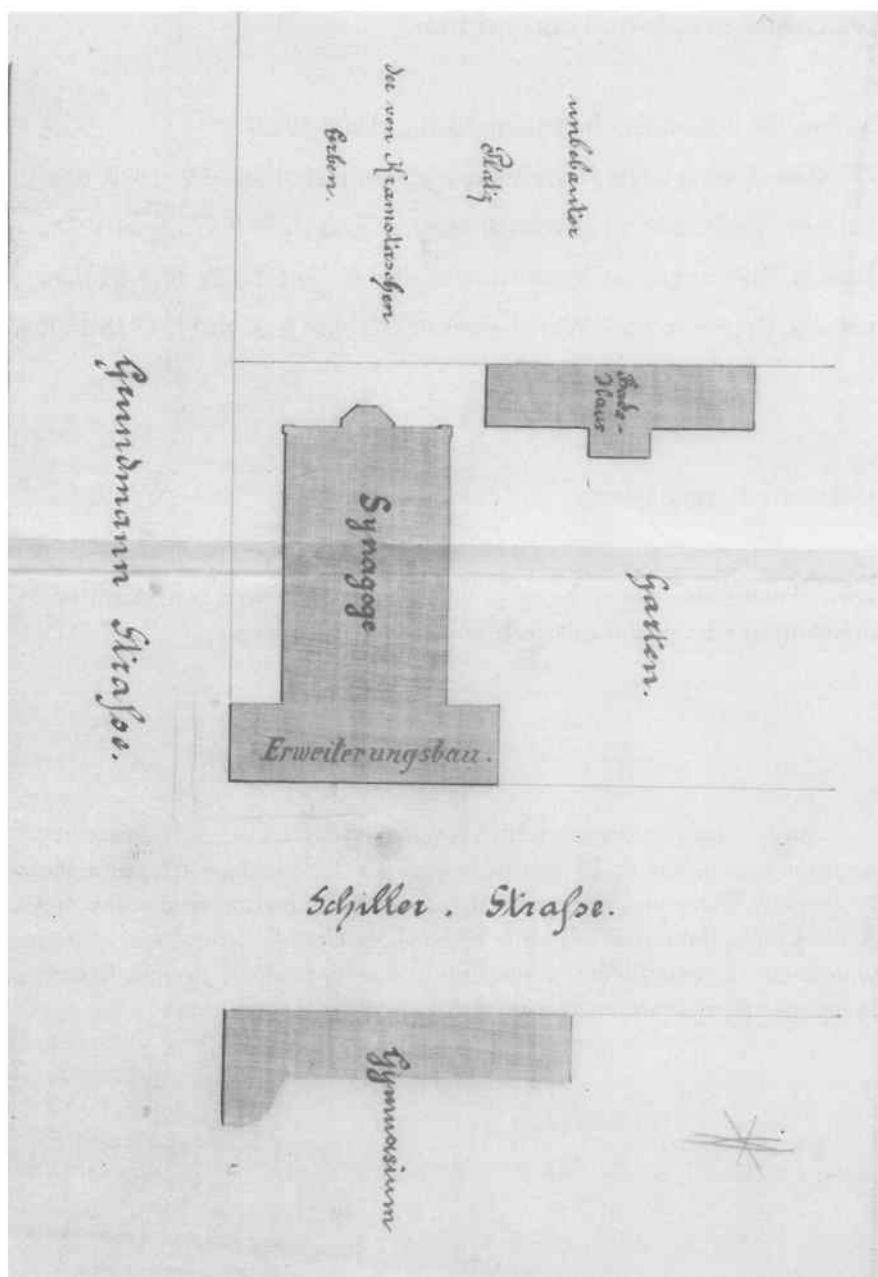
Jüdische Wochenpost mit Wirtschaftsblatt, Bielsko (Jg.1, Nr.29/30, 7 IX 1934 r.)

Jüdische Wochenpost mit Wirtschaftsblatt”, Bielsko (Jg.3, Nr.17, 17 IX 1936 r.)

Polecane strony www:

www.opowiescinieobecnnych.org – audioprzewodniki wraz z mapami po żydowskim dziedzictwie w miastach Województwa Śląskiego

Autor składa serdeczne podziękowania za udzielone konsultacje merytoryczne szczególnie dr Eleonorze Bergman z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Robertowi Brzostowskiemu badaczowi dziejów Żydów Katowickich, Rabinowi Yehoshua Ellisowi, dr Urszuli Zgorzelskiej za pomoc w dotarciu do materiałów archiwalnych oraz Bernadecie Szymik-Kozaczko, inicjatorce pomysłu publikacji za wielką cierpliwość i wsparcie.



Plan rozbudowy pierwszej synagogi

Nota o Autorze:



Dariusz Walerjański – ur. w 1969 r. w Zabrzu, uznany zabrzenista, studiował historie na Uniwersytecie Śląskim. Do 2008 r. adiunkt w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. W latach 2008-2014 współtwórca i kierownik Międzynarodowego Centrum Dokumentacji i Badań nad Dziedzictwem Przemysłowym dla Turystyki. Wieloletni współpracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego – Działu Dokumentacji Zabytków, specjalista od dokumentacji zabytków i historii Żydów Górnośląskich. W 1998 r. nagrodzony przez państwo Izrael Honorowym Dyplomem za zasługi dla ochrony dziedzictwa żydowskiego w Polsce.

Autor licznych opracowań historycznych oraz artykułów, poświęconych zabytkom, oraz edukacji regionalnej związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego. Za wieloletnią działalność na rzecz ochrony zabytków nagrodzony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. „Złotą odznaką za opiekę nad zabytkami”. Członek Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków oraz Fundacji Bramy Cukermana.



KATOWICE
dla odmiany

ISBN 978-83-911942-2-5